

Luxtorpeda, SIÓDME

Kradnę pewność siebie poczucie wartości
Skrupulatnie bez skrpułów odzieram z godności
Prawdziwy łotr bezmyślnie niszczy
Słowa jak młot, jeszcze gorsze ma myśli
Robię to chyba bo to lubię
Poczuć się lepszym niż ten, którego depczę butem
Witaj, poznajmy się: Przemek mam w dowodzie
Mhum, to ja - zwykły złodziej !

Na kolana upadnę
Oddam to, co nakradłem
/2x

Gną się karki ludziom i wiatr w oczy wieje
Kiedy słowa nie budują, tylko kradną nadzieję
I ja potrafię tak doradzić
Że wszelki duch chce się spakować i wyprowadzić
Tak racjonalnie i jajogłowo(?)
Kradnę optymizm stricte naukowo
No cześć, znamy się już: kieszonkowiec!
Mhum to ja - zwykły złodziej !

Na kolana upadnę
Oddam to, co nakradłem
/2x

Oddaje chwałę, bo kradłem
Byłem ślepy i tego nie widziałem
Oddaje chwałę, bo ukradłem
To co dobre, sobie przypisałem

Na kolana upadnę
Oddam to, co nakradłem
/4x